



BEZPŁATNA
GAZETA SOŁECKA

Przystanek Zalesie

ZALESIE GÓRNE
ROK IV · No 3/2011 (29)

DZIAŁANIA SOŁTYSY I RADY SOŁECKIEJ

- Otrzymałaliśmy odpowiedź z Gminy na pismo przypominające o zaproponowanym przez nas do projektu budżetu na 2011 rok uzupełnieniu brakującego oświetlenia ulic. Ponownie nie przyznano w tegorocznym budżecie środków finansowych na wymianę i uzupełnienie oświetlenia. Nasze propozycje zostaną po raz kolejny przesunięte na rok następny.
- Zwróciliśmy się z pytaniem do Starostwa, kto jest odpowiedzialny za utrzymanie porządku na głównej alei w ośrodku Wisła – załączyliśmy zdjęcie z dywanem śmieci na tej asfaltowej drodze. W następnym dniu śmieci zostały posprzątane. Odpowiedzi na pismo jeszcze nie otrzymaliśmy.
- W poprzednim numerze opisywaliśmy nasze wystąpienie do Starosty o spowodowanie

zanie i blaszaną budę pełno śmieci. W związku z tym zaprosiliśmy Burmistrza i przedstawiciela Nadleśnictwa na wizję lokalną. Poinformowaliśmy Burmistrza Zdzisława Lisa, że chcemy oczyścić plac i urządzić żwirowe ścieżki, ławki, plac zabaw i uczynić to miejsce przyjazne mieszkańcom. Burmistrzowi koncepcja się spodobała. Zobaczymy, co będzie można zrobić w centralnym punkcie wsi.

- Przeprowadziliśmy rozmowy z naszą policją w Komisariacie przy ul. Koralo-



Kontynuacja rozmów w Filii Centrum Kultury przy ul. Jelonka



Wizja lokalna na Placu Duszczyka z udziałem burmistrza

wanie uporządkowania tzw. Placu Duszczyka – czyli działek wzdłuż ulicy Leśnych Boginek i Sarenki. Poinformowano nas, że teren ten nie znajduje się w zasobie nieruchomości Skarbu Państwa, czyli Starostwa i jest w trakcie przekazywania Nadleśnictwu Chojnów przez Wojewodę Mazowieckiego. Starostwo nie jest w związku z tym właściwym organem do przeprowadzania zagospodarowania tego miejsca. Czyli nikt w tej chwili nie jest gospodarzem terenu?? A my mamy w centrum miejscowości połamane, stare ogro-

wych Dębów. Obiecano nam częstsze późno-wieczorne kontrole na stacji PKP i placu na Domance.

- Interwenujemy w Gminie w sprawie nieprzejezdnych ulic (błoto, koleiny). Gmina odpowiada, że błoto musi poddeschnąć, żeby mogli wyrównać podłoże i dosypać żwiru. Zaproponowaliśmy wizję lokalną na tych ulicach. Musimy powtórzyć jednak zaproszenie, bo przedstawiciele Gminy nie dojechali na zaplanowane spotkanie.

Sołtys Ewa Stroińska

Apel Sołtysy i Rady Sołeckiej:

Zbliża się pora wiosennych porządków na naszych działkach. Starajmy się nie palić liści szczególnie mokrych ani śmieci. Nie zatrzymujmy siebie i sąsiadów.

Awarie oświetlenia ulic można zgłaszać pod nr telefonu: 22/717 46 94

Kontakt z sołtysem: tel. 691 500 242; 22/844 03 29 ul. Porannej Zorzy 1; dyżur sołtysa: poniedziałek: g. 17-19 i piątek: g. 10-12

Stały apel do mieszkańców i gości: zostawiamy nasze śmieci w domowych pojemnikach, nie wieszajmy na ulicznych koszach, nie rzucajmy na niezamieszkałe działki, lub do lasu – dbajmy o czystość naszego Zalesia

Informacja o opłacie podatku od nieruchomości za 2011 rok

W poprzednim numerze informowaliśmy o terminie płacenia I raty, Są opóźnienia i wielu mieszkańców nie otrzymało jeszcze nakazów płatniczych. Powodem jest późniejsza wysyłka dokumentów przez Gminę i opóźnienia Poczty. Gmina uspokaja, nie będzie naliczanych karnych odsetek, mamy dwa tygodnie czasu do dokonania opłat od momentu otrzymania listu poleconego.

Zamknięcie**ul. Nadarzyńskiej**

5 kwietnia 2011 r. rusza przebudowa ul. Nadarzyńskiej na odcinku od ul. Kościuszki do al. Wojska Polskiego wraz z przebudową odcinka al. Wojska Polskiego i budową ronda na skrzyżowaniu ulic Nadarzyńskiej i Wojska Polskiego.

W dniu 5 kwietnia 2011r. zostanie zamknięty odcinek ul. Nadarzyńskiej od ul. Kościuszki do ul. Czajewicza. Wjazd z ul. Czajewicza będzie możliwy tylko w kierunku ul. Wojska Polskiego.

Realizacja powyższej budowy przewidywana jest w dwóch etapach. Pierwszy obejmuje budowę odcinka ul. Nadarzyńskiej od ul. Czajewicza do ul. Kościuszki przy wyłączeniu ruchu. Zakończenie budowy pierwszego etapu planowane jest na koniec maja. Etap II zostanie rozpoczęty po oddaniu robót pierwszego etapu.

Całość prac budowlanych powinna zakończyć się do września 2011 r.

Nocna pomoc lekarska

Od 1 marca nocna pomoc lekarska dla mieszkańców całego powiatu piaseczyńskiego świadczona jest w Centrum Zdrowia przy ul. Czajewicza 5/7 w godzinach 18.00–8.00 przez firmę FALCK. Telefon kontaktowy do przychodni (22) 536 97 76.

Lokalizacja nocnej pomocy lekarskiej może ulec zmianie.

Info:UMG

Naszą gazetę
można przeczytać
również na stronach:
www.zalesie-gorne.eu.
Aktualności z Piaseczna
można obejrzeć na stronie:
www.itvpiaseczno.pl

WYDAWCA:

Rada Sołecka Zalesia Górnego.

Redaktor naczelny:

Andrzej Szczygielski, tel.609 456 120

Adres: 05-540 Zalesie Górne,

ul. Porannej Zorzy 1, tel. 022-844-03-29,

sołtys@zalesie-gorne.eu

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności

za treść reklam i ogłoszeń.

Pr 16405. Nakład: 700 egz.

Druk i łamanie:

STUDIO FURIA, www.studiofuria.com.pl

Gminny budżet z trudnościami

Radni obecnej kadencji mogli zapoznać się z projektem budżetu autorstwa ustępującego Józefa Zalewskiego na początku grudnia 2010 roku. Biorąc pod uwagę konieczność uchwalenia budżetu do końca lutego oraz palące gminę problemy czasu na pracę nie było dużo. Zatem uchwalony budżet w swej strukturze nie uległ większej zmianie w stosunku do projektu z grudnia. Niemniej wyznaczono kilka kierunków, które dają szansę na konieczne zmiany.

Problemy kluczowe

Zaraz na początku kadencji pojawiły się kwestie, które należałoby w trybie pilnym rozwiązać. Takimi sprawami były: sytuacja odwodnieniowa w gminie, problemy z mieszkaniami, brak środków na realizację już zaczętych projektów inwestycyjnych, oddanie nowego budynku Centrum Kultury w Piasecznie i niewyjaśniona sytuacja sądowna z przetargiem na kotły CO w szkołach. Na wszystkie wspomniane sprawy należało znaleźć środki finansowe w ramach budżetu.

W toku prac na komisjach problemowych udało się wygospodarować środki na opracowanie i wykonanie prac melioracyjnych w kluczowych dla gminy miejscach w kwocie 4,5 mln zł. Zabezpieczono również środki w kwocie 500 tys. zł. na wynajem lokali socjalnych dla mieszkańców lokali, które decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego zostały wyłączone z użytkowania. Zabezpieczono kwotę na ewentualne działania związane z kotłami CO w szkołach oraz zwiększono budżet inwestycyjny tak, żeby zapewniał szybszą realizację już rozpoczętych prac. Metoda pracy radnych, z zastrzeżeniem że „na dziś”, dotyczyła zasadniczo dwóch kierunków: nie zwiększania wydatków w stosunku do roku

ubiegłego oraz eliminowanie ewidentnych przeszacowań. Co ważne, cięcia wydatków nie dotyczyły zadań związanych z kulturą, sportem i oświatą – zostały zabezpieczone środki na poziomie zeszłego roku.

Budżet dla Zalesia

W ramach budżetu, na chwilę obecną, zostały ujęte szczegółowo zadania i prace:

– Projekt rozbudowy szkoły w Zalesiu Górnym – zostały zapisane pieniądze na dokończenie prac projektowych, które jak dotąd nie zostały jeszcze skończone. Są to kwoty: 106 (remont starego budynku) i 115 tys. zł. (budowa nowego skrzydła).

– Odwodnienie: Udrożnienie i przebudowa rowów w ciągu ulic Fijołków i Sinych Mgieł: 200 tys. zł. oraz odbudowa rowu w ciągu ulicy Droga Dzików: 140 tys. zł..

Zarezerwowano również środki do bieżącego usuwania awarii w kwocie: 800 tys. zł.

W tej chwili opracowywany jest spis prac remontowych dla dróg gminnych. Liczę, że „palące” potrzeby drogowe Zalesia przynajmniej w części zostaną w nim rozwiązane.

Ponadto zabezpieczono środki na poziomie ubiegłorocznym dla jednostek gminnych: Klubu Kultury i filii Biblioteki Publicznej w Zalesiu.

Światelko w tunelu!?

Szansą na większe zmiany w inwestycjach dają pieniądze odzyskane w ramach zwrotu podatku VAT przez gminną spółkę PWiK. Pieniądze znajdują się na koncie spółki i są w dyspozycji zarządu. Gmina ma szereg możliwości, aby uruchomić te środki, niemniej konieczne jest opracowanie wariantu najbardziej ekonomicznego, a zarazem zgodnego z prawem. Stosowne ekspertyzy są obecnie w opracowaniu.

Łukasz Kamiński

Razem Lepiej

Aktywnie działa powołana w ubiegłym roku zalesiańska grupa osób niepełnosprawnych „Razem Lepiej”.

Członkowie grupy zaproponowali niedawno realizację ciekawego projektu wydawniczego, który ma na celu przygotowanie albumu poświęconego naszej miejscowości. Pomysł ma być realizowany w oparciu o fotografie i teksty przygotowane przez członków grupy. W związku z tym inicjatorzy projektu zaprosili na spotkanie do Za-

lesia nowopowolaną wiceburmistrz Gminy Piaseczno Honoratę Kalicińską. W spotkaniu, które odbyło się 10 marca w filii Centrum Kultury w Zalesiu Górnym udział wzięli członkowie grupy: Magda Zawadzka, Piotr Marczak, Ryszard Tyszecki, sołtys Ewa Stroińska, Bogusława Meissner i Justyna Mazurek z Ośrodka Pomocy Społecznej oraz pełnomocnik burmistrza gminy ds osób niepełnosprawnych Michał Sawicki.

A.Szczygielski

Zalesiańskie okruchy historii

Już po ukazaniu się w „Przystanku” informacji o spotkaniu w bibliotece 4 marca br. na temat p. Bogumiła Studzińskiego i jego książki otrzymałem od jednej z mieszkanek do przeczytania książkę Anny Rudzińskiej „O moją Polskę – pamiętniki 1939–1991” wydane w 2002 roku, po śmierci autorki.

A. Rudzińska to uczestniczka Powstania Warszawskiego w Pułku Baszta (Mokotów), społeczny sekretarz Klubu Krzywego Koła, w 1962 r. skazana została na rok więzienia za rozpowszechnianie literatury emigracyjnej. A. Rudzińska, można powiedzieć w opozycji demokratycznej od zawsze (choć raczej od mrówczej pracy na zapleczu niż programowych wystąpień w świetle jupiterów) kilkakrotnie wspomina b.energiecznego, pracowitego, szukającego konsensusu wśród podzielonej opozycji, „działacza ludowego” Bogumiła Studzińskiego. Píše m.in. tak: „...w Święta Wielkanocne 1977 r. Bogumił Studziński zaprosił kilkunastu organizatorów Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, i mnie (autorka współpracowała czy raczej pracowała i dla KOR i dla ROBCiO nie należąc do żadnego z nich – przyp. J.R.) do swego domu w Zalesiu, gdzie na świątecznym spotkaniu miały być przyjęte podstawowe założenia działalności Ruchu. Autorka wymienia kilkoro uczestników, a mianowicie WOJCIECHA ZIEMBIŃSKIEGO, ANDRZEJA CZUMĘ i LESZKA MOCZULSKIEGO z żoną.

Kilka słów o ROPCiO. W odróżnieniu od KOR-u, którego niektórzy założyciele mieli w swoim politycznym życiorysie epizod PZPR lub komunistycznego zauroczenia, twórcami ROPCiO były przede wszystkim osoby wywodzące się ze środowisk narodowych i niepodległościowych, nawiązujących do tradycji akowskich i otaczających szczególnie kultem postać J. Piłsudskiego.

Sam Bogumił Studziński, urodzony w 1931 r. na Ziemi Kieleckiej, znanej z bohaterskiej walki przeciwko okupantowi hitlerowskiemu, a później sowieckiemu, był potomkiem patriotycznej rodziny wiernej zawołaniu: „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Już jako nastolatek został łącznikiem w antykomunistycznym ruchu oporu. Był więc jednym z dziesiątków tysięcy „żołnierzy wyklętych”. Aresztowany w 1950 r. po półrocznym śledztwie i niewyobrażalnych torturach został skazany na wieloletnie

więzienie. Zwolniony w 1955 r. na fali politycznej odwilży, wbrew wszelkim przeszkodom, jakie stawiano takim jak on „wrogom ludu”, kończy studia prawnicze i zakłada w Zalesiu dom i rodzinę. Rzuca się w wir pracy społecznej. Po antykomunistycznych wystąpieniach robotników w Radomiu i Ursusie zostaje jednym z sygnatariuszy Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Po sierpniu 1980 r. jest współzałożycielem mazowieckiej Solidarności i Solidarności Rolników Indywidualnych. W stanie wojennym zostaje internowany na pół roku. Po zwolnieniu ponownie podejmuje z pasją działania w opozycji demokratycznej. W obiegu podziemnym ukazują się jego pouczające i poruszające wspomnienia zatytułowane „W lochach socjalizmu”. Ówczesni wielkanocni goście B. Studzińskiego w Zalesiu Górnym to osoby nietuzinkowe, mające już swoje miejsce w najnowszej historii Polski. W. Ziemiński (zm. w 2001 r.) to współzałożyciel słynnego Klubu Krzywego Koła, niestrudzony inicjator i organizator obchodów narodowych rocznic, m.in. składania wieńców przed Grobem Nieznanego Żołnierza w zakazane przez komuny Święto Niepodległości – 11.XI. Jemu też zawdzięczamy ufundowane w latach 70. ub. wieku tablice pamiątkowe Orłąt Lwowskich w katedrze warszawskiej i na Jasnej Górze. Znany był jego „proces piski o traktat ryski”. W 1971 roku został skazany na rok więzienia (w zawieszeniu) za to, że przy ognisku harcerskim, na Mazurach przekonywał młodych ludzi, że w sprawie wschodnich granic Polski wciąż obowiązuje traktat ryski, zawarty z Rosją Sowiecką w 1920 r. Jeden z młodych ludzi, syn miejscowego notabla partyjnego, doniósł na Ziemińskiego. A. Czuma – prawnik, działacz opozycji antykomunistycznej i więzień polityczny w PRL, założyciel niepodległościowej i antykomunistycznej organizacji RUCH, w 1970 r. skazany na 7 lat więzienia, to poseł IV i V kadencji Sejmu w III RP, min. sprawiedliwości i prokurator generalny w rządzie Donalda Tuska (I–X 2009). Leszek Moczulski – historyk, autor książki „Wojna Polska 1939” z krytycznymi uwagami o wkroczeniu Sowietów do Polski 17.IX.1939 r. Książka wycofana została na żądanie Ambasady ZSRR w Warszawie. Założyciel (IX. 1979 r) Konfederacji Polski Niepodległej. Jerzy Roman

Spotkanie z historykiem Leszkiem Żebrowskim

5 marca w wypełnionej sali parafialnej naszego kościoła odbyło się spotkanie z p. Leszkiem Żebrowskim.

Znany historyk, specjalizujący się w badaniu najnowszych dziejów Polski w bardzo interesującym wykładzie przedstawił genezę i założenia programowe Narodowych Sił Zbrojnych oraz bohaterską służbę niepodległej Rzeczypospolitej tzw. „żołnierzy wyklętych”, uczestników antykomunistycznego ruchu oporu w latach 1945–60.

Leszek Żebrowski to autor setek publikacji książkowych, prasowych, internetowych, naukowiec aż do bólu wierny mackiewiczowskiej dewizie, że „tylko prawda jest ciekawa”.

Był też konsultantem historycznym najnowszego filmu znanego reżysera Jerzego Zalewskiego, pt. „Historia Roja, czyli w ziemi lepiej słycać”. To pierwszy film fabularny o „żołnierzach wyklętych”. Film, którego oficjalnym patronem był prezydent Lech Kaczyński, a dedykowany Annie Walentynowicz, wejdzie na ekrany kin jesienią br.

Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Miłośników Historii Najnowszej i Ruch 10–kwietnia. Jerzy Roman

ZAPRASZAMY DO ŚWIETLICY

W filii Centrum Kultury w Zalesiu Górnym przy ul. Jelonka 2 od kilku miesięcy działa świetlica środowiskowa dla dzieci. Świetlica została utworzona wspólnymi siłami Ośrodka Pomocy Społecznej i filii CK. Dzieci mają zapewnioną fachową opiekę wychowawczą, pomoc przy odrabianiu lekcji oraz możliwość zjedzenia posiłku. Placówka jest czynna od wtorku do piątku w godz.: 14.00 – 18.00. Pobyt w świetlicy jest bezpłatny. Telefon: 500 162 993. Zapraszamy.

A.Szczygielski

PRZEKAŻ 1%

Jak co roku zwracamy się z prośbą o przekazanie 1% od swych podatków na cele społeczno–kulturalne realizowane przez Stowarzyszenie Mieszkańców Osiedla „Kozodawski Sad”. Stowarzyszenie to wspiera działalność świetlicy Centrum Kultury w Zalesiu Górnym oraz inne przedsięwzięcia takie jak np: doroczny Festiwal Poezji Śpiewanej „Sztukatorzy”. Aby przekazać 1% od swoich podatków wystarczy w zeznaniu podatkowym za 2010 rok wpisać w odpowiedniej rubryce nr KRS: 0000211832 i obliczyć kwotę do przekazania. Resztę wykona Urząd Skarbowy. Dziękujemy. A.Szczygielski

Kolejne sukcesy

Nasz młody szachista Patryk Chylewski zdobył kolejne dwa puchary w rozgrywkach szachowych. Pierwszy w silnie obsadzonym, otwartym turnieju rozgrywanym w GOSiR Konstancin – Jeziorna, drugi w IV Turnieju Szachowym „Karkonosze” w Karpaczu, gdzie zajął I m w grupie do lat 10. Także wyniki 6 rundy „Grand Prix Chylce – Piaseczno – Zalesie G.” rozegranej 12 i 13 marca w Filii Centrum Kultury w Zalesiu Górnym przyniosły naszym zawodnikom pokazną zdobycz medalową i punktową. Gratulujemy naszym szachistom i Bartoszowi Soćko, którego praca przynosi tak znakomite efekty. Lista rankingowa „Grand Prix” zostanie zamieszczona na stronie: www.zalesie-gorne.eu.

A.Szczygielski



Patryk z arcymistrzem Bartoszem Soćko

ZAPROSZENIE

„Kolo Gospodyń Podmiejskich” serdecznie zaprasza Panie Zalesianki na spotkanie pod hasłem „Wiosna w ogrodzie”, które odbędzie się w sobotę 2 kwietnia o godz. 10.00 w znanej szkółce ogrodniczej pp.Grąbczewskich w Runowie k. Złotokłosu.

Specjalnie dla Gospodyń pp.Grąbczewscy przygotowują pogadankę na temat wiosennej pielęgnacji roślin ogrodowych oraz opowiedzą o innych ogrodniczych zagadnieniach, które nas interesują i fascynują :)

Mapa dojazdu do szkółki w Runowie znajduje się na stronie www.grabczewscy.com. Spotykamy się przed wejściem do biura na terenie szkółki.

Serdecznie zapraszamy Gospodynie wraz z rodzinami!

Szczegółowych informacji na temat spotkania udziela Julita Stróżewska, tel. 503 004 516, gospodynie@zalesie.com.

SMAKI PODRÓŻY



Wszyscy uważnie słuchali podróżniczych opowieści

13 marca w godzinach 16–19 w filii domu kultury w Zalesiu Górnym przy ul. Jelonka 2 odbyło się spotkanie z zalesiańskimi podróżnikami.

Pomysłodawcami przedsięwzięcia byli Dominik Mazur i Kamil Cymerman. W organizowaniu imprezy pomagali im Olaf Kamiński, Nikodem Sarosiak oraz Oskar Banaśkiewicz.

Organizatorzy przygotowali dla przybyłych prezentacje trzech wypraw, które wraz z pokazem fotografii prezentowali : Michał Leloch– Wietnam, Olaf Kamiński– Mongolia, Kamil Cymerman i Zofia Lipka– Tajlandia. Licznie przybyli goście (przez imprezę przewinęło się ponad 70 osób!)

w przerwach pomiędzy prezentacjami mogli zasmakować herbat z różnych części świata oraz wyśmienitych domowych wypieków przygotowanych specjalnie na tą okazję. Impreza była niezwykle udanym przedsięwzięciem. Składową takiego wyniku była bardzo dobra organizacja i przygotowanie, jak również niezapomniany klimat dzięki któremu naprawdę można było przenieść się do prezentowanych miejsc.

Pozostaje mi powiedzieć że z niecierpliwością czekam na kolejną edycję, aby móc kolejny raz „zasmakować podróży”.

Karol Serafiński
Publicysta i podróżnik

Dyplom na Dzień Teatru

W dniu 27 marca przypada Międzynarodowy Dzień Teatru.

Dzień ten ustanowiony został dla upamiętnienia Teatru Narodów – Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego, który po raz pierwszy odbył się w 1957 roku w Paryżu. Oficjalnie święto uchwalono jednak dopiero w roku 1961 na 9. kongresie Międzynarodowego Instytutu Teatralnego w Helsinkach. W przeddzień tego święta, w sali Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki przy ul. Elektoralfnej w Warszawie, na deskach scenicznych swój „dyplom” zdawała nasza Koleżanka Iza Przyłucka. Animatorka wielu przedsięwzięć kulturalnych w Zalesiu, dobry duch Festiwalu Poezji Śpiewanej „Sztukatorzy”. Przedstawienie dyplomowe to wydarzenie niecodzienne, dla przyszłych aktorów i instruktorów teatralnych to egzamin mistrzowski. Wielomiesięczna nauka i rozwijanie osobowości scenicznej poddawane jest surowemu osą-

dowi publiczności. Iza Przyłucka zagrała Pannę Młodą w „Scenach z Welsa Stanisława Wyspiańskiego” w reżyserii prof. Aleksandry Górskiej. Na pięknym zaproszeniu było pawie pióro a na sali były oklaski. as



Iza Przyłucka z synem

Budowa Zespołu Szkół w Zalesiu Górnym



Planowany układ przestrzenny

Istniejący obiekt szkolny po remoncie i adaptacji (bez zmiany gabarytów budynku) będzie przeznaczony na potrzeby gimnazjum.

Obiekt projektowany, w kształcie litery L, dwukondygnacyjny z poddaszem użytkowym, podpiwniczony, będzie przeznaczony dla uczniów podstawówki. Do projektowanego budynku zostanie dobudowana jednokondygnacyjna sala gimnastyczna o wymiarach wewnętrznych 22,70 x 14,00 m. Sala ta z dodatkowym wyjściem od południa została zaprojektowana wyłącznie na potrzeby szkoły podstawowej. Zaplanowano, że w Sali będą się odbywały jednocześnie zajęcia dla 2 klas tj. ok. 52 uczniów oraz 2 nauczycieli. Główne wejście przewidziano od strony korytarza szkoły podstawowej. Dotychczasowa sala gimnastyczna będzie przeznaczona dla uczniów gimnazjum.

Cały teren inwestycji ze względów funkcjonalnych będzie podzielony ogrodzeniem na teren gimnazjum i szkoły podstawowej.

Plac zabaw (dla dzieci najmłodszych) zlokalizowano na terenie szkoły podstawowej.

Boisko sportowe wielofunkcyjne

Boisko zostanie wybudowane na miejscu wyburzonego budynku stołówki, na przyległym terenie gimnazjum. Będzie ono do-

stępne także dla uczniów szkoły podstawowej, dojście przez furkę w ogrodzeniu pomiędzy szkołami. Wymiary płyty boiska: 32,0x18,0m (576,00 m²). Zaprojektowano, że cała płyta boiska będzie pokryta trawą naturalną. Moim zdaniem zasadnym jest alternatywne rozwiązanie – nawierzchnia ze sztucznej trawy.

Wydzielono odpowiednie pola do gry o wymiarach: piłka nożna i ręczna – 18,0 x 32,0m i 2 x siatkówka – 9,00x18,00m. Wydzielono również miejsce ustawienia bramek, słupków zamocowania siatki do siatkówki.

Za bramkami, będą wykonane piłkochwyty z siatki poliuretanowej wysokości 5,0m. Boisko ograniczone obrzeżami chodnikowymi.

Obliczony przez projektanta wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej dla działki szkolnej wynosi 70,10%.

Dostępność dla osób niepełnosprawnych

Całość zagospodarowania terenu i obiektu zaprojektowano w sposób umożliwiający dostęp dla osób niepełnosprawnych poprzez zewnętrzne dojście, o nachyleniu nie przekraczającym 5%, od ul. Sarenki. Wszystkie kondygnacje użytkowe budynków dostępne dla osób niepełnosprawnych poprzez dwie windy przewidziane w zespole szkół.

Według szacunków gminy w 2013 roku, w szkołach w Zalesiu Górnym będzie – w SP 484 uczniów, a w gimnazjum 190 uczniów.

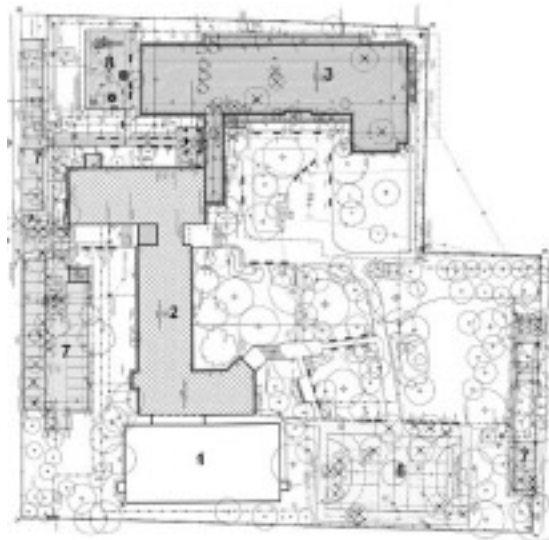
Od wielu dni kompletna dokumentacja czeka w starostwie na wydanie pozwolenia na budowę.

To tyle w telegraficznym skrócie na temat obiektów przewidzianych do budowy na działce przy ul. Sarenki 20. Następnym razem chciałbym tematem zająć się bardziej szczegółowo i przedstawić zaprojektowane obiekty dla szkoły podstawowej czyli obiekt nr 3 na planie zagospodarowania działki szkolnej.

Plan zagospodarowania działki

- 1) Istniejąca sala gimnastyczna (przeznaczona na potrzeby gimnazjum),
- 2) Istniejący budynek – adaptacja na gimnazjum,
- 3) Projektowany budynek dla szkoły podstawowej (z dobudowaną salą gimnastyczną),
- 6) Boisko wielofunkcyjne,
- 7) Parkingi,
- 8) Plac zabaw dla dzieci młodszych.

Andrzej Swat (radny)



Projekt firmy MARBUD-INWEST

Leśnicy mają nową broń ...

Nadleśnictwo Chojnów gospodaruje lasem o powierzchni blisko 10,5 tys. ha rozproszonym na terenie 20 gmin, w pięciu powiatach. Tak rozległy obszar wymaga dobrej organizacji pracy i znacznego wysiłku aby podjąć wiele problemów z którymi każdego dnia spotykają się leśnicy.

Codziennym utrapieniem służby terenowej Nadleśnictwa są stale pojawiające się śmieci. Tylko w tym roku Nadleśnictwo przeznaczyło na ich uprzątnię kwotę 140 tys. złotych.

Kradzieże drewna z ustawionych przy duktach leśnych stosów także nie należą do rzadkości. Warto pamiętać, że w przypadku spotkania się z korzystną ofertą zakupu drewna np. do kominka, powinniśmy poprosić sprzedającego o asygnatę lub świadectwo legalności pozyskania – w przypadku drewna pochodzącego z lasu prywatnego. Jeszcze większym problemem są kradzieże drzew z pnia. Powstają wtedy często małe luki w drzewostanie w których – ze względu na małą ilość dochodzącego tam światła – nie jest możliwy wzrost młodych sadzonek.

Problemy jest dużo, ale Nadleśnictwo nie stoi w miejscu. Idąc z duchem czasu, leśnicy zaopatrzyli się w nowe narzędzia. Od jesieni zeszłego roku tereny Nadleśnictwa Chojnów monitorowane są przez obiektywy kamer bezprzewodowych przekazujących zdalnie informacje z terenu bezpośrednio na komputery Straży Leśnej, zarówno w dzień jak i w nocy. Zarejestrowane w ten sposób zdjęcia i filmy są niepodważalnym dowodem w przypadku stwierdzonych wykroczeń. Warto o tym pamiętać.

Artur Pacia

GRATKA DLA SZACHISTÓW

Dzięki nowym władzom w Polskiego Związku Szachowego, Mistrzostwa Polski w szachach wróciły w końcu z „podróży” po całej Polsce i znów rozgrywane są w stolicy. Po latach grania w mniejszych miejscowościach (co miało też swój urok) od dwóch lat najlepsi szachiści walczą o tytuł mistrzowski w warszawskim hotelu Novotel Centrum.

Prestż zawodów oraz wysokie nagrody (100 000 zł w obu turniejach) zebrały praktycznie całą czołówkę. Faworytem w kategorii open był Radosław Wojtaszek, który dzięki współpracy z mistrzem świata Anandem poczynił ostatnio ogromne postępy, natomiast wśród pań zdecydowanym numerem jeden była moja żona Monika Soćko (broniąca tytułu mistrzowskiego), która jako jedyna w Polsce i jedna z nielicznych kobiet na świecie posiada tytuł arcymistrza. Jeśli jednak różnica rankingów w turnieju kobiet stawiała Monikę jako główną kandydatkę do pierwszego miejsca, to w openie sytuacja przed startem nie była taka jasna. Różnice w rankingach nie były duże i zawodników pretendujących do pierwszego miejsca było wielu. Oprócz wspomnianego Wojtaszka, należy wymienić Mistrza Polski z 2010 roku Mateusza Bartla, (który parę miesięcy temu dawał symultanę w naszej zalesiańskiej świetlicy), utytułowanych: Bartłomieja Macieję (3 ranking w Polsce), Tomasza Markowskiego (4 ranking w Polsce) czy „młodego wilka” Dariusza Świercza. Oczywiście autor tego artykułu (2 ranking w kraju) również miał spore ambicje.

Już od samego początku było widać, że będzie ciężko... Monika zremisowała kompletnie wygrane pozycje w rundach pierwszej i trzeciej i zamiast kompletu miała tylko 2 punkty z trzech partii. Ja również grałem ciężko. Dwu pierwszych remisów z niżej notowanymi rywalami na pewno sukcesem nazwać nie można. Jednak później trochę się obudziłem. W następnych 4 partiach udało mi się aż 3 wygrać i jedną zremisować. Szczególnie cenne było zwycięstwo nad Wojtaszkiem z szóstej rundy:

Soćko B. – Wojtaszek R.

Po ciężkiej, długotrwałej walce powstała następująca końcówka (rys. 1):

Białe mimo, że na szachownicy pozostało bardzo niewiele materiału, stoją lepiej. Ich wieża jest bardzo aktywna, ogranicza króla przeciwnika i atakuje słabego piona na e6. Z kolei jej czarna koleżanka pełni funkcje wyłącznie defensywne: bro-



rys. 1

ni piona i próbuje nie dać białemu królowi wedrzeć się na tyły przez linię b.

Czarne są na ruchu i okazuje się, że ciężko coś dobrego im doradzić. Jeśli zagrają 1... Kg8–f8 to po 2. We7–h7 są problemy z pionem h6. Jeśli zaś 1... Kg8–h8 to 2. We7–f7 i białe przestawiają wieżę na jeszcze aktywniejszą pozycję na g6: 2... Kh8–g8 3. Wf7–f6, Kh8–g7 4. Wf6–g6, Kg7–h7 i po 5. Kc2–c3 czarne znów mają problem ze znalezieniem dobrego ruchu.

W związku z tym czarne zdecydowały się przepuścić białego króla i zagrały 1..., Wb6–c6 2. Kc2–b3, Wc6–b6 3. Kb3–c3, Wb6–a6 4. Kc3–b4, Kg8–f8.



rys. 2

Teraz można było zagrać 5. We7–h7, ale białe zagrały energiczniej: 5. Kb4–b5 i po Kf8:e7 6. Kb5:a6 końcówka pionowa jest wygrana gdyż czarne nie są w stanie powstrzymać białego króla od zwycięskiego marszu na tyły przeciwnika.

Ta wygrana nad faworytem całych mistrzostw dodała mi skrzydeł!

Monika wygrała w czwartej rundzie a w piątej zmierzyła się z Katarzyną Tomą. Ciekawostką jest to, że Kasia nie jest profesjonalną szachistką (jest weterynarzem), lecz mimo to bardzo dobrze sobie radzi i jest jedną z lepszych zawodniczek w kraju. Ta partia okazała się być kluczową dla dalszych losów całego turnieju (rys. 3):



rys. 3

Monika Soćko – Katarzyna Toma

Ostatnim ruchem czarne zagrały hetmanem na d8. Obiektywnie pozycja jest mniej więcej równa. Dalej było 1. Ge5–f6, Hd8–b8 2. Gf6–e5, Hb8–d8 i pozycja się powtórzyła. Jeśli Monika znów zagrałaby Ge5–f6 to po najbardziej prawdopodobnym kolejnym powtórzeniu ruchów partia zakończyłaby się remisem (przepis o trzykrotnym powtórzeniu pozycji). Jednak w partii było 3. Hh4:d8. Nie najlepszy pomysł ponieważ głównym atutem białych jest osłabiona pozycja wrogiego króla, a więc wymiana najgroźniejszej figury zmniejsza szanse na matowy atak. Po 3... Wg8:d8 białe co prawda starały się podtrzymać płomień inicjatywy poprzez zagranie g2–g4, ale dalsze niedokładności pozwoliły przeciwniczce przestawić skoczek z a1 na d3 i zdobyć piona b2 co otworzyło drogę do pola przemiany pionowi c4. W efekcie białe przegrały. Tak oto nadmierna ambicja i brak potrzebnego obiektywizmu w ocenie pozycji zostały surowo ukarane.

W kolejnej rundzie granej czarnym kolorem Monice nie udało się pokonać bardzo solidnie grającej Zawadzkiej (remis) i, mimo wygrania pozostałych trzech partii, dorobek punktowy starczył tylko do zdobycia drugiego miejsca.

Dla mnie kluczowa okazała się runda siódma. Grałem w niej z Mateuszem Bartlem. W tym momencie obaj dzieliлиśmy pierwsze miejsce i było jasne, że zwycięzca będzie miał otwartą drogę do mistrzostwa. Na moją korzyść przemawiał fakt, że w naszych dotychczasowych pojedynkach (około 10 „klasycznych” partii) ani razu nie przegrałem. Niestety, każda seria musi się kiedyś skończyć, a ta skończyła się tego właśnie dnia... Ta porażka pozbawiła mnie realnych szans na pierwsze miejsce. Podłamany psychicznie pozostałe dwie partie tylko zremisowałem (choć z przebiegu gry powinienem być z tych remisów zadowolony) i ostatecznie zająłem czwarte miejsce.

Ogólnie więc wyniki nie są dla nas takie złe – drugie i czwarte miejsce w Polsce to przecież nie porażka. Ale uczucie wielkiego niedosytu pozostaje. Monika „wpuściła” wiele partii i na własne życzenie przegrała z K. Tomą, a ja przegrałem decydującą o mistrzostwie partię z zawodnikiem z którym mam wyjątkowo dobre rezultaty. Ale co zrobić? Takie są szachy. Będziemy się starali żeby za rok było lepiej!

Bartosz Soćko